

Sygn. akt I ACa 428/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Barbara Baran
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Okręgowemu Służby Więziennej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 1242/10

**oddala apelację.**

SSA Jerzy Bess SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Baran

**Sygn. akt I ACa 428/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w K. na rzecz powoda S. D. kwotę 250 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2010 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, to jest co do kwoty 49.999.750 zł, koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł oraz przyznał od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda - adwokata z urzędu wynagrodzenie w kwocie 13.284 zł.

Uzasadniając powyższe orzeczenie sąd I instancji wskazał, że powód domagał się zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, a to godności i prawa do intymności, poprzez odbywanie kary pozbawienia wolności w okresie od dnia 5 sierpnia 1997 roku do dnia 4 sierpnia 2007 roku w przeludnionych celach, które ponadto były nieremontowane

i zawilgocone, a także poprzez znęcanie się i poniżanie go przez strażników więziennych. Strona pozwana wnosila natomiast o oddalenie powództwa powołując się na fakt przedawnienia roszczenia za okres do 26 lipca 2007 roku, a także przecząc faktowi naruszania dóbr osobistych powoda oraz podnosząc, że okresowe przebywanie powoda w warunkach przeludnienia nie było bezprawne, gdyż odbywało się za zgodą sędziego penitencjarnego i przy rekompensacie dla powoda poprzez dodatkowe przywileje z tego tytułu.

Orzeczenie swe Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

S. D. przebywał w Areszcie Śledczym w K. w okresie od dnia 5 sierpnia 1997 roku do dnia 19 listopada 1998 roku oraz od dnia 26 maja 1999 roku do dnia 20 grudnia 1999 roku. Następnie od dnia 20 grudnia 1999 roku do 19 maja 2000 roku przebywał w Areszcie Śledczym K. w oddziale terapeutycznym(...) dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo. Ponownie został umieszczony w Areszcie Śledczym w K. na tym samym oddziale w okresie od 25 sierpnia 2000 roku do dnia 4 sierpnia 2007 roku. W dniu 4 sierpnia 2007 roku powód zakończył odbywanie kary 10 lat pozbawienia wolności.

W Areszcie Śledczym w K. w okresie od maja 1997 roku do kwietnia 1998 roku nie stwierdzono istnienia zjawiska przeludnienia. Cele więzienne w Areszcie Śledczym w K. mają dostęp zarówno do ciepłej, jak i zimnej wody oraz kanalizacji. W każdej celi znajduje się wydzielony kącik sanitarny zapewniający osadzonym poczucie intymności. Każda cela jest wentylowana i wyposażona w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy. Temperatura w areszcie utrzymywana jest na poziomie odpowiednim do panujących warunków atmosferycznych.

W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w K. powód został umieszczony w następujących celach: od 20 grudnia 1999 roku do 16 maja 2000 roku w celi nr (...) o powierzchni  $10,64\text{ m}^{(2)}$  i ilości miejsc 3, od 16 maja 2000 roku do 19 maja 2000 roku w celi nr (...) o powierzchni  $10,58\text{ m}^{(2)}$  i ilości miejsc 3, od 25 sierpnia 2000 roku do 19 lipca 2001 roku w celi nr (...) o powierzchni  $10,64\text{ m}^{(2)}$  i ilości miejsc 3, od 19 lipca 2001 roku do 2 maja 2003 roku w celi nr (...) o powierzchni  $6,22\text{ m}^{(2)}$  i ilości miejsc 1, od 2 maja 2003 roku do 27 sierpnia 2003 roku w celi nr (...) o powierzchni  $6,22\text{ m}^{(2)}$  i ilości miejsc 1, od 27 sierpnia 2003 roku do 12 czerwca 2006 roku ponownie w celi nr (...) a od 12 czerwca 2006 roku do 4 sierpnia 2007 roku w celi nr (...) o powierzchni  $10,64\text{ m}^{(2)}$  i ilości miejsc 3. Podczas przebywania powoda w Areszcie Śledczym w K. od 20 grudnia 1999 roku do 4 sierpnia 2007 roku utrzymywało się tam przeludnienie na poziomie około 120%. Według stanu na dzień 31 grudnia 2000 roku w areszcie przebywało 845 osób, co stanowiło 115% możliwego zaludnienia. Według stanu na dzień 31 grudnia 2001 roku w areszcie przebywało 869 osób, co stanowiło 118% możliwego zaludnienia. Następnie na dzień 31 grudnia 2003 roku w areszcie przebywało 831 osadzonych, co stanowiło 112,9% zaludnienia, a na dzień 31 grudnia 2004 roku 913 osób – 124% możliwego zaludnienia. Kolejno stan na dzień 31 grudnia 2005 roku kształtował się następująco – 836 osadzonych i 114% zaludnienia, a na dzień 31 grudnia 2006 roku – 921 osadzonych i 121% zaludnienia. W większości cel powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż  $3\text{ m}^{(2)}$ . Dyrektor Aresztu Śledczego na podstawie obowiązującego wówczas art. 248 § 1 k. k. w. informował sędziego penitencjarnego o umieszczeniu osadzonych w celach, w których powierzchnia na jedną osobę była mniejsza niż  $3\text{ m}^{(2)}$ . Powód, przebywając w celach wieloosobowych, nie miał zagwarantowanej powierzchni co najmniej  $3\text{ m}^{(2)}$  na osobę.

Cele mieszkalne, w których powód był umieszczany podczas pobytu w Areszcie Śledczym w K. znajdują się w budynkach oddanych do eksploatacji jeszcze w latach siedemdziesiątych. Ze względu na to cały budynek korzysta wyłącznie z zimnej wody. Osadzeni mogą podgrzewać wodę do bieżących potrzeb za pomocą czajnika lub grzałki oraz korzystać z ciepłych kąpieli raz w tygodniu. W celach znajdują się okna o plastikowych framugach wyposażone w nawiewniki zapewniające prawidłową cyrkulację i wentylację powietrza. Temperatura w sezonie grzewczym utrzymywana jest automatycznie i uzależniona od temperatury zewnętrznej. Ogrzewanie jest całodobowe bez możliwości jego wyłączenia. Ponadto na wyposażeniu każdej celi są kompletne sprzęty kwaterunkowe. W celach znajdują się również kąpiki sanitarne oddzielone zabudową od reszty pomieszczenia, co pozwala na zachowanie podstawowych wymogów intymności. W Areszcie Śledczym przeprowadzane były regularnie odpowiednie kontrole

stanu technicznego budynku. W okresie zimowym w roku 2002/2003 temperatura w celi powoda utrzymywała się na poziomie 20-23 stopni. W dniu 1 kwietnia 2003 roku powód oświadczył, iż nie zgłasza żadnych skarg odnośnie panujących w celi warunków w tym temperatury. Powód złożył również oświadczenie o treści: „nie jest mi źle, żadna specjalna krzywda mi się nie dzieje”.

W okresie pozbawienia wolności powód często korzystał z opieki lekarskiej. Cierpiał on na chorobę niedokrwienną serca z zawałem mięśnia sercowego leczonego podskórną angioplastyką w marcu 2009 roku, zaburzenia w oddawaniu moczu z powodu łagodnego przerostu stercza, nawykowe zaparcia, okresowe bóle kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego i stawów kolanowych, zakażenia górnych dróg oddechowych, przewlekłe zapalenie oskrzeli, próchnicę uzębienia, okresowe bóle w nadbrzuszu, okresowe zapalenia skóry wywołane zakażeniem grzybami lub świerzbem, do którego doszło w czerwcu 2005 roku. Miażdżycza naczyń krwionośnych prowadząca do zawału mięśnia sercowego jest chorobą samoistną będącą wynikiem wieloletnich zaburzeń lipidowych, palenia tytoniu i na jej rozwój i postęp pozwany nie miał wpływu. W chwili wystąpienia objawów zawału mięśnia sercowego pozwany wykazał oczekiwaną staranność, sprawnie umieścił powoda w referencyjnym ośrodku, gdzie uratowano mu życie, stosując plastykę naczyń wieńcowych. Przewlekły nieżyt oskrzeli jest schorzeniem samoistnym zależnym od palenia tytoniu, na co pozwany nie miał wpływu. Natomiast prowadzone przez pozwanego leczenie w chwilach zaostrzeń powyższego schorzenia było prawidłowe i zgodne z obowiązującą w tamtym czasie wiedzą medyczną. Okresowe bóle kręgosłupa i kolan są wynikiem samoistnie postępujących u każdego człowieka zmian zwyrodnieniowych we wszystkich stawach, u jednych osób objawy te występują wcześniej, a u innych później. Pozwany prawidłowo reagował na zgłaszane mu przez powoda dolegliwości, zlecając leki z grupy niesterydowych przeciwzapalnych. Nawykowe zaparcia są objawem psychosomatycznym immanentnie związanym z manifestowanymi objawami natury psychiatrycznej. Pozwany stosował prawidłowe postępowanie na skargi o trudności w oddawaniu stolca. Łagodny przerost gruczołu krokowego stwierdzony w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym, który objawił się niemożnością oddania moczu, jest schorzeniem samoistnym pojawiającym się u mężczyzn między czwartą a szóstą dekadą życia. Reakcja pozwanego na zgłaszane dolegliwości była odpowiednia, zlecił dobre leczenie zgodnie z obowiązującą wówczas wiedzą medyczną i wykonał prawidłową diagnostykę. Próchnica uzębienia również jest schorzeniem samoistnym spowodowanym z jednej strony brakiem dostatecznej higieny uzębienia, a z drugiej brakiem dbałości o stan uzębienia z okresu, kiedy powód przebywał na wolności. Poza jedną prośbą o leczenie uzębienia, powód nie zgłaszał chęci wizyty u stomatologa, a także złożył oświadczenie, iż odmawia wykonania protezy zębowej. Grzybiczne zapalenia skóry oraz świerzb są schorzeniami zapalnymi skóry o etiologii zakaźnej, których istotnym czynnikiem ryzyka jest pobyt w takich instytucjach totalnych jak zakład karny, jednostka wojskowa, szpital i inne większe zbiorowości. Grzyby candida są florą komensalną skóry i w szczególnych warunkach mogą one wywołać stany zapalne skóry, które u powoda zostały prawidłowo rozpoznane i leczone. Świerzb jest pasożytem bardzo szeroko rozpowszechnionym w przyrodzie i w postaci utajonej może zostać zawleczony przez osobę nowo osadzoną do takiej zbiorowości, jaką jest Zakład Karny. Również w przypadku tej choroby pozwany prawidłowo zadziałał, rozpoznając problem i wdrażając odpowiednie postępowanie przeciwepidemiologiczne i lecznicze.

W okresie pobytu powoda w Zakładzie Karnym nie istniały żadne przesłanki dla jego długotrwałej hospitalizacji w oddziale psychiatrycznym ZOZ, jak również nie istniała żadna możliwość leczenia powoda poza stosowaniem farmakoterapii adekwatnej do prezentowanych objawów klinicznych. Pozwany prawidłowo zdiagnozował powoda i wdrożył odpowiednie leczenie.

Swe ustalenia w zakresie dotyczącym przebywania powoda w warunkach przeludnienia Areszcie Śledczym w K. sąd I instancji oparł na informacjach zawartych w notatkach służbowych sporządzonych przez odpowiednie służby tamtejszego aresztu, pismach Dyrektora Aresztu Śledczego w K. informujących Przewodniczącego IV Wydziału Penitencjarnego Sądu Okręgowego w K. o przeludnieniu w tej jednostce penitencjarnej, sprawozdaniach z wizytacji przeprowadzanych przez sędziów penitencjarnych oraz zeznaniach powoda. Oceniając dowody sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda co do faktu odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach Aresztu Śledczego w K. stwierdzając, że powód wprawdzie nie potrafił dokładnie podać w których celach przebywał oraz ile wraz z nim tam było osób, niemniej jednak dane wynikające ze sprawozdania z wizytacji przeprowadzonych

przez sędziów penitencjarnych uwiarygodniają jego twierdzenia, gdyż zasady doświadczenia życiowego wskazują, że skoro w tej jednostce przez cały czas występowało zjawisko przeludnienia, to dotknęło ono również powoda. Strona pozwana nie przedstawiła natomiast żadnych dowodów prowadzących do odmiennych wniosków.

W swych rozważaniach sąd I instancji stwierdził, że w świetle zebranego materiału dowodowego brak podstaw do przyjęcia, że poza przebywanie w przeludnionych celach powód doznał w trakcie odbywania kary pozbawienia innych dolegliwości naruszających jego dobra osobiste, które nie byłyby normalnym następstwem odbywania kary. Odnośnie roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych powoda przez umieszczenie go w celach nie zapewniających minimalnej powierzchni 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego sąd uznał, że za okres do dnia 26 lipca 2007 roku roszczenie to uległo przedawnieniu. W szczególności powód wniósł pozew w dniu 27 lipca 2010 r. Tymczasem zarówno w stanie prawnym obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 roku (art. 442 § 1 k.c.), jak też w stanie prawnym obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007 roku (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W konsekwencji przed wniesieniem pozwu przedawnieniu uległy roszczenia za okres poprzedzający dzień 27 lipca 2007 roku. Z uwagi na przerwanie biegu przedawnienia poprzez wniesienie pozwu (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) nie uległo natomiast przedawnieniu roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych umieszczeniem powoda w przeludnionej celi w okresie od 27 lipca do 4 sierpnia 2007 roku.

Przebywanie w przeludnionej celi narusza dobro osobiste powoda – prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, co skutkuje odpowiedzialnością Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i art. 448 k.c. Zarzut pozwanego jakoby umieszczenie powoda w takich warunkach nie miało charakteru bezprawnego nie jest zasadny. Nie można przyjąć, że przebywanie powoda w takich warunkach było uzasadnione szczególnymi okolicznościami, skoro przez cały okres pobytu powoda w Areszcie Śledczym w K. panowało tam przeludnienie i osadzeni byli tam umieszczani w celach, w których powierzchnia na każdego z nich była zbyt mała. Obowiązkiem strony pozwanej było dołożenie należytej staranności zapewnienia minimalnych warunków każdemu z osadzonych, zaś ewentualny brak bezprawności musiałby wiązać się z wykazaniem przez Skarb Państwa, że każdorazowe ograniczenie powierzchni mieszkalnej nastąpiło z powodu konkretnej przyczyny o charakterze nadzwyczajnym i na krótki czas, czyli że zaistniała sytuacja nadzwyczajna o wyjątkowym charakterze. Takich okoliczności strona pozwana nie wykazała, a tym samym nie obaliła domniemania bezprawności działania swych funkcjonariuszy.

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia sąd I instancji powołał krótki okres (8 dni), za który ma ono stanowić rekompensatę, niewykazanie, że z przebywaniem w przeludnionej celi wiązały się jeszcze inne dolegliwości i uznał, że właściwa kwotą zadośćuczynienia jest 250 zł.

Jako podstawie orzeczenia o odsetkach sąd I instancji powołał przepisy art. 481 § 1 i art. 455 k.c. przyjmując opóźnienie strony pozwanej po upływie 14 dni od doręczenia jej odpisu pozwu.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach procesu sąd powołał przepisy art. 102 i art. 100 zd. 2 k.p.c. wskazując, że wprawdzie pozwany uległ jedynie w nieznacznej części, co uzasadniałoby obciążenie całością kosztów powoda, jednak przyjmując, że trudna sytuacja życiowa powoda, który niedawno opuścił zakład karny, jest osobą bezdomną, nie mającą pracy ani rodziny, u której mógłby znaleźć wsparcie, a także specyfika dochodzonego roszczenia i okoliczności stanowiące jego podstawę faktyczną, uzasadniają odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu, zgodnie z art. 102 k.p.c.

Wyrok powyższy w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu zaskarżył pozwany. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 231 i art. 232 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego i poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, poprzez przyjęcie wykazania faktu pobytu powoda w Areszcie Śledczym w K. w warunkach ponadnormatywnego osadzenia;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, poprzez przyjęcie założenia, że ewentualny pobyt w przeludnionych celach prowadził do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz wyrządził mu krzywdę;
- naruszenie art. 102 k.p.c. polegające na odmowie zasądzenia na rzecz pozwanego kwoty należnych kosztów procesu;
- naruszenie art. 24 w zw. z art. 448 w zw. z art. 6 k.c. polegające na niezasadnym założeniu, że sam ewentualny fakt osadzenia powoda w jednostce penitencjarnej w warunkach ponadnormatywnego osadzenia daje podstawę do przyjęcia, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych powodującego krzywdę;
- naruszenie art. 448 k.c. poprzez jego zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia oraz uznanie, że kwota 250 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2010 roku jest kwotą odpowiednią w rozumieniu powołanego przepisu;
- naruszenie art. 476 k.c. przez zasądzenie zadośćuczynienia od dnia 20 listopada 2010 roku.

W konkluzji pozwany domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Pozwany nie odniósł się merytorycznie do apelacji, a jego pełnomocnik wniósł jedynie o odroczenie rozprawy apelacyjnej z uwagi na swój stan zdrowia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Niezasadne są zarzuty dotyczące oceny materiału dowodowego i błędu w ustaleniach faktycznych. Wbrew tym zarzutom sąd I instancji zasadnie ustalił fakt odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, w celach niezapewniających minimalnej powierzchni 3 m<sup>2</sup> na jedną osobę. Jakkolwiek fakt taki wprost wynika wyłącznie z zeznań powoda, to jednak dokumenty w postaci pisemnych informacji kierowanych przez dyrektora jednostki penitencjarnej do przewodniczącego wydziału penitencjarnego sądu oraz sprawozdania z wizytacji przeprowadzonych przez sędziego penitencjarnego jednoznacznie wskazują na permanentne przeludnienie w Areszcie Śledczym w K. w okresie, gdy przebywał tam powód. Co więcej, nie jest to przeludnienie nieznaczące, gdyż waha się ono od 112,9 do 124 % możliwego zaludnienia. Taki fakt dawał podstawę do uznania zeznań powoda dotyczących przebywania przez niego w przeludnionych celach za wiarygodne. Wbrew zarzutowi apelacji nie chodzi tu o domniemanie faktyczne w rozumieniu art. 231 k.p.c., gdyż ustalenie w tym przedmiocie sąd oparł na dowodzie bezpośrednim, jakim były zeznania powoda, ale o środki dowodowe, z których wynikały wprost fakty czyniące twierdzenia powoda wiarygodnymi. W konsekwencji nie można uznać, że powód nie przedstawił dostępnych mu dowodów. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że przy długoletnim pobycie powoda w zakładzie karnym jest zrozumiałym, że może on nie pamiętać numerów cel i danych współwięźniów, z którymi w poszczególnych celach przebywał. Tymczasem pozwany powinien dysponować stosownymi ewidencjami, umożliwiającymi odtworzenie przebiegu pobytu powoda w zakładzie karnym i o ile twierdzenia powoda o przeludnieniu nie odpowiadałyby prawdzie, powinien stosowne dokumenty sądowi przedstawić.

Bezzasadnym jest także kwestionowanie ustalenia, że pobyt powoda w przeludnionych celach doprowadził do naruszenia jego dóbr osobistych. Odbywanie kary pozbawienia wolności immanentnie wiąże się z licznymi ograniczeniami, które naruszają dobra osobiste człowieka, a to jego wolności i prywatność. Z natury rzeczy warunki pobytu w zakładzie karnym wiążą się ze stosunkowo niskim poziomem komfortu osadzonych. Niemniej jednak wynikające stąd dolegliwości nie mogą przekraczać pewnego poziomu, poniżej którego dochodzi do naruszenia godności człowieka. Za jeden z wyznaczników tego minimalnego poziomu uznać trzeba powierzchnię celi mieszkalnej przypadającą na jednego osadzonego, a określona przepisami kodeksu karnego wykonawczego norma 3 m<sup>2</sup>

jest na tyle niska, że niezagwarantowanie jej co do zasady narusza prawo osadzonego do godności związane z zapewnieniem minimum prywatności i godziwych warunków bytowych. Stąd tylko wyjątkowo można uznać, że naruszenie uprawnienia do przebywania w celi zapewniającej tę minimalną powierzchnię nie narusza dóbr osobistych osadzonego. Będzie to miało miejsce przy niewielkich odstępstwach od tego minimum, trwających przez krótki okres czasu i rekompensowanych poprzez inne udogodnienia, czyniące pobyt w takich warunkach znośniejszym. Tymczasem, jakkolwiek sąd I instancji zasądził zadośćuczynienie tylko za krzywdę związaną z 8-dniowym pobytem powoda w warunkach przeludnienia, to jednak tak krótki okres wynikał z faktu przedawnienia, natomiast ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują, że powód przebywał w takich warunkach także w okresie wcześniejszym. Stąd, jakkolwiek zadośćuczynienie obejmuje tylko ten końcowy okres, to niewątpliwie dolegliwość w tym okresie potęgowana była faktem, że stan taki trwał od dłuższego czasu. Co więcej, brak było podstaw do ustalenia, że powód korzystał z dodatkowych udogodnień, mających rekompensować tę dolegliwość, a apelujący nie twierdzi, że w tym zakresie ustalenia faktyczne były błędne.

Okoliczności powyższe dają podstawę do zaakceptowania przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy i przyjęcia ich za własne.

Rozważania powyższe jednocześnie wskazują na bezzasadność zarzutu naruszenia art. 24 w zw. z art. 448 w zw. z art. 6 k.c.

Zarzut naruszenia art. 448 k.c. polegający na zakwestionowaniu kwoty 250 zł jako odpowiedniego zadośćuczynienia za krzywdę przez powoda doznaną, jest także bezzasadny. Wprawdzie powołany przepis czyni zasądzenie zadośćuczynienia fakultatywnym, to jednak skorzystanie przez sąd z możliwości jego niezasądzenia musi się odnosić tylko do bardzo nieznacznych naruszeń dóbr osobistych lub też sytuacji, gdy inne środki ich ochrony okazują się dostateczne dla naprawienia wyrządzonej krzywdy. W rozpoznawanej sprawie takie okoliczności nie zachodzą. Powód nie otrzymał żadnej innej satysfakcji, a jak wyżej wskazano, dolegliwość stojąca u podstaw zasądzenia zadośćuczynienia dotyczy wprawdzie krótkiego okresu przebywania powoda w warunkach przeludnienia, jednak jej intensywność niewątpliwie była zwiększona przez okoliczność, że była to kontynuacja wcześniejszego okresu, przez który stan taki trwał. W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, że dla naprawienia krzywdy wyrządzonej powodowi zbędnym było zasądzenie zadośćuczynienia, natomiast kwota 250 zł jest na tyle niska, że nie można uznać, aby krzywdę powoda mogła realnie zrekomensować kwota niższa.

Sformułowanie zarzutu naruszenia art. 448 k.c. zdaje się wskazywać, że w przeświadczeniu pozwanego funkcję kompensującą krzywdę mają pełnić także odsetki zasądzone z opóźnienia. Kwestia ta nie jest jednak w żaden sposób rozwinięta w uzasadnieniu zarzutów, podobnie jak i nieudolnie sformułowany zarzut naruszenia: „art. 476 k.c. zasądzenie zadośćuczynienia od dnia 20 listopada 2010 r.”, co nie pozwala na odczytanie myśli autora. Sąd Apelacyjny zauważa jednak, że funkcją odsetek za opóźnienie nie jest kompensowanie krzywdy mającej być naprawioną zadośćuczynieniem, zaś przepis art. 476 k.c. odsetek w ogóle nie dotyczy, ale definiuje zwłokę w wykonaniu zobowiązania. Tymczasem roszczenie o odsetki z art. 481 k.c. nie jest związane ze zwłoką, ale wynika z samego faktu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. nie został w żaden sposób rozwinięty ani uzasadniony. Skarżący nie podjął żadnej polemiki z przedstawionymi przez sąd I instancji argumentami, które spowodowały zastosowanie tego przepisu. Co więcej w apelacji nie zawarto wniosku o zmianę punktu III zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, gdyż wniosek dotyczący kosztów procesu odnosi się wyłącznie do postępowania apelacyjnego. Pozwala to Sądowi Apelacyjnemu ograniczyć rozważania dotyczące tej kwestii do stwierdzenia, że podzieli on argumentację sądu I instancji zawartą w uzasadnieniu orzeczenia o kosztach procesu.

Z powyższych przyczyn, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja została oddalona jako bezzasadna.

Sąd Apelacyjny nie orzekał o należnych powodowi, jako stronie wygrywającej sprawę, kosztach postępowania apelacyjnego, wobec braku stosownego wniosku (art. 109 § 1 k.p.c.) oraz niepodjęciu przez pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym żadnych czynności merytorycznych.

SSA Barbara Baran SSA Andrzej Struzik SSA Jerzy Bess